

Burza o pieniądze dla radnych i sołtysów

Lobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 45 (556) Rok XI 6.11.2012 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Pożegnaliśmy Tadeusza Barańskiego



Na
rozpoczęcie
lekcji czekają
dwie godziny

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Słudwia koło Plotów

Sprzedaż części używanych

Tel. 601 579 590

CZYNNE PON. - PT. 9.00 - 17.00

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Zapraszamy do nowego salonu
Lobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

**KARTY
POJAZDU**

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.
ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY

tel. (34) 324-36-19,
tel. 503-629-674.
www.kartapojazdu.com

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna

Węgorzyno tel. 601 301 602

BETMIX

**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

PROMOCJA !
- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

**PUNKT SPRZEDAŻY STALI
(hurt, detal)**

- drobne usługi szklarskie
- sprzedaż szkła
- usługi dźwigowe do 3 ton
- serwis opon

ZNMR S.A.
Łobez, ul. Armii Krajowej 24
tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

Czyj jest las?

Już starożytni Rzymianie wybierali się w nasze strony po bursztyn, miód i skóry. Całymi miesiącami wędrowali od miejscowości do miejscowości, pokonując mozolnie tysiące kilometrów. Po drodze nad Bałtyk zagląдали też do Łobza.

Oczywiście, że Łobza jako takiego nie było, ale ktoś tu mieszkał i pilnował brodu nad Regą. O dawnych mieszkańcach wiemy niewiele, natomiast o gościach z dalekiej Italii możemy powiedzieć co nieco. Na pewno byli kupcami. Pozostawili po sobie naczynia i ozdoby oraz broń. Ale najważniejszym dowodem ich bytności są znajdowane od dawna monety. Znamy z literatury fachowej wiadomości o co najmniej 7 monetach z Italii. Na podstawie tych monet można powiedzieć że już przed naszą erą mieliśmy pierwszych tu gości. Znalaziona w Łobzie w latach 90. moneta Lucjusza z 84 roku p.n.e. i następne monety z lat 170-194 roku n.e. oraz młodsze, pochodzące z lat 200-300 n.e. tego pochodzą. Znalaziono też monety bizantyjskie, co świadczy, że trasa wzdłuż Regi była dość popularna.

Przejezdni zapewne nie korzystali z hoteli i moteli, lecz z gościny miejscowych i z darów natury. Po drodze rozbijali namioty w dogodnych miejscach na całej trasie swej wędrówki, polowali na zwierzyne, uzupełniając jadłospis.

Od tamtych czasów wiele się zmieniło. Goście mieszkają w hotelach, żywią się w restauracjach, polują na naszą zwierzyne za dewizy. Wiele też zmieniło się w życiu autochtonów, tj. miejscowych. Kiedyś polowali na zwierzyne, zapędzając się za nią wiele kilometrów od domu. Wszystkie dary lasu należały do nich. Dzisiaj należą do kół łowieckich. Niestety rejonizacja doprowadziła do tego, że tylko nieliczni mogą polować, a całkiem nieliczni w nie swoim rewirze. Zbiarstwo, dawniej przywilej miejscowych, ma się ku upadkowi. Z lasu nie wolno wynieść ani wywieźć jednej gałęzi. W dawnych czasach gałęzie, szyszki i igliwie były za darmo dostępne mieszkańcom tego terenu. Wiem że nie ma już osób potrzebujących takich skarbów leśnych. Wkrótce nie będzie można zbierać orzechów laskowych, grzybów i jagód. Kraj, o którym nasz Pan Nadleśniczy z taką atencją zawsze się wyraża, że jest dla niego przykładem, a mówię o Szwecji, zezwala na zbieranie runa leśnego nawet w lasach prywatnych, pozwala na rozbicie namiotu na dobę w lesie, pod

warunkiem, że namiot na następną noc będzie przeniesiony o metr dalej, parkowanie na jedną dobę na poboczu każdej drogi, o ile nie zagraża to innym użytkownikom. U nas już od kilku lat płacimy za każdorazowe rozbicie namiotu w wyznaczonych miejscach. Obecny zarządca, czyli Lasy Państwowe, na razie stara się uniemożliwić wjazd do lasu. Okazuje się, że na drodze przez wieki użytkowanej jako publiczna (patrz stare mapy sprzed wieków) nie można w tej chwili się poruszać pojazdami cywilnymi, czyli takimi, jakie obecnie posiadamy. Możemy tymi drogami poruszać się tylko pieszo lub rowerem. Jeżeli natomiast taka droga leśna nie jest zakończona parkingiem, to prawdopodobnie nie możemy się nią przemieszczać. Pamiętam czasy, gdy na leśne drogi, po których nie wskazane było się poruszać, były zastawione zwyczajnym szlabanem. Kto pojazdem przekroczył tę granicę, narażał się na słuszną karę. Prawdopodobnie możemy się przemieszczać drogami zakończonymi parkingami. A ile takich dróg ma parkingi? Albo co się stanie, gdy strażnik leśny stwierdzi, że do tego parkingu poruszamy się nie tą drogą, co trzeba? Zapłacimy mandat? Będziemy się tłumaczyć z czego i dlaczego? A co będzie gdy w pobliżu (2-3 kilometry) od jeziora, na które mamy upoważnienie połowu ryb, nie ma parkingu, to gdzie można postawić pojazd mechaniczny lub konny? Podobno nawet nie można w tej chwili parkować na skraju pradawnej drogi. Jeśli nie można wjechać na drogę nie oznakowaną, a takimi są wszystkie znane mi drogi gruntowe, to znaczy, że nie można już się w ogóle poruszać po naszej ziemi łobeskiej. Według Ustawy o lasach (Dz. U. 05.45.435-tj.) z dróg leśnych, tych głównych i pozostałych mogą korzystać tylko uprzywilejowani. A co z pozostałymi użytkownikami? Gdzie znajdę wykaz dróg, po których można się poruszać? Obywatel naszego kraju może je pokonywać rowerem lub pieszo. Podobno w trosce o las.

Jestem częstym bywalcem naszych pięknych upraw leśnych. Do niedawna korzystałem z większości leśnych dróg i drózek, poruszając się po nich moim samochodem. W tej chwili boję się jazdy po tych drogach. Po pierwsze, nie są oznakowane, więc czy skrót drogi Strzmiel - Radowo Małe, na wysokości Czachowa a Karnicami, jest legalnie przejezdny, tak jak był przejezdny przez wieki? Czy skrót drogi ze Strzmieli do Starogródka, wzdłuż jeziora Karwowo, jest legalny? Czy



droga z ulicy Węgrzyńskiej do Świętoborca, za stacją paliw, jest legalna, czy nie? Czy droga z ulicy Podgórznej do Bonina jest legalna, czy nie? Tak możemy wyliczać w nieskończoność. Według nowych przepisów ich pokonywanie i nie daj Boże postój przy nich jest nielegalny i grozi za to kara grzywny do 5000 zł. Np. przy drodze powiatowej możemy w jej pasie (tj. do 5 m od niej) legalnie parkować. Teren ten należy do drogi.

Stare historycznie drogi zostały zawłaszczone przez Lasy Państwowe. Za postój przy takiej drodze grozi mandat. Czy wkrótce będziemy musieli być nie tylko licencjonowanymi myśliwymi, ale też licencjonowanymi zbieraczami np. jagód, grzybów albo licencjonowanymi zbieraczami na własne tylko potrzeby orzechów laskowych? Wkrótce licencja będzie obowiązywać na leśne powietrze...

Tłumaczenie, że to dla dobra lasu nie przemawia do mnie w jakikolwiek sposób. Do lasu mają prawo wjechać zagraniczni myśliwi. Po lesie i leśnych drogach poruszają się monstra obsługujące gospodarkę leśną. Od lat obserwuję leśną gospodarkę w naszym kraju. Wkrótce będzie ona podobna do kawału o radzieckich PGR-ach. W sobotę się sadzi las, a w poniedziałek się wycina. Jak to? Coś trzeba wycinać, przecież cały kraj czeka na drewno.

Jeszcze niedawno w naszych lasach widywaliśmy okazy pretendujące do miana pomników przyrody. W tej chwili poza okazami uznanymi w latach 70. za pomniki przyrody, wszystko co mogło być do nich podobne zniknęło. A te co się ostały, są tak zaniedbane, że aż przykro wspominać, że ich opiekunami są podobno wykwalifikowani opiekunowie. W naszych lasach, a raczej uprawach leśnych, nie ma miejsca na sentymentalizm. Złotówka w oczach leśników, którzy niby to w naszym interesie są „stróżami la-

sów”, sama mówi za siebie. Kryzys u nas podobno mniejszy niż w Szwecji, do której wysyłamy drewno. Ale lasy mają oni bardziej wyrosnięte i zadbane. Drogi leśne w stanie umożliwiającym organizowanie rajdów samochodowych. Biorąc pod uwagę stan naszych leśnych dróg, można na nich organizować rajdy Monster Trakami. (Nie było nas, był las. Nie będzie nas, będzie uprawa leśna).

A co dla zwykłego miłośnika przyrody? Mandacik. W.P.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)
Piotr Jachym

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez, tel./fax (91) 39 73 730.

Obchody Święta Niepodległości

WĘGORZYNO

Tutaj obchody rozpoczną się już 9 listopada, uroczystymi apelami w szkołach; o godz. 10. w Szkole Podstawowej w Runowie Pom., a o godz. 11.30 w Gimnazjum. W niedzielę, 11 listopada, o godz. 9.00 zostanie odprawiona Msza św. w intencji Ojczyzny w kościele w Węgorzynie, z udziałem pocztów sztandarowych. O godz. 10. zostanie włączona syrena i zebrani przemaszczą pod obelisk upamiętniający Cud nad Wisłą, gdzie złożą kwiaty. W poniedziałek, o godz. 11., odbędzie się uroczysty apel w Szkole

le Podstawowej w Węgorzynie.

DOBRA

Burmistrz Dobrej, Biblioteka Publiczna w Dobrej oraz Gimnazjum im. Unii Europejskiej w Dobrej zapraszają mieszkańców Gminy Dobra na uroczystość obchodów Święta Niepodległości.

W programie:
- 11.XI.2012 r. - godz. 11.00 - Msza święta za Ojczyznę w kościele Parafialnym w Dobrej.
- 12.XI.2012 r. - godz. 12.00 - Akademia okolicznościowa (miejaska hala sportowa w Dobrej).

Podatek rolny uchwalony

(ŁOBEZ). Tylko w gminie Łobez i Węgorzynie Izba Rolnicza pozytywnie zaopiniowała wysokość podatku rolnego na rok przyszły.

W przyszłym roku podatek rolny radni miejscy uchwalili na 57 zł. W tym roku podatek ten wynosi 50

zł. Podstawą do obliczania podatku rolnego jest średnia cena skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2012 r. Prezes Głównego Urzędu Statystycznego podał w komunikacie, iż wynosi ona 75,86 zł za 1 q. W ubiegłym roku średnia wynosiła 74,18 zł za 1 q. MM

Uroczysta sesja w ŁDK z okazji 11 listopada



(ŁOBEZ). W najbliższą sobotę o godzinie 12.00 w Łobeskim Domu Kultury odbędzie się uroczysta sesja Rady Powiatu w Łobzie i Rady Miejskiej w Łobzie z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

To najważniejsze polskie święto narodowe związane jest z odzyskaniem niepodległości w 1918 roku, po 123 latach zaborów. 11 listopada 1918 roku, Rada Regencyjna przekazała władzę nad wojskiem Józefowi Piłsudskiemu. Trzy dni później został on Naczelnikiem Państwa, tym samym powstała Druga Rzeczpospolita. 11 listopad został ustanowiony świętem państwowym w 1937 roku. Obchodzono go jawnie jedynie przez dwa kolejne lata, albowiem w czasach okupacji i później, w czasach PRL było ono zaka-

zane. Obchody święta przywrócono dopiero w 1989 roku.

W programie połączonej uroczystej sesji przewidziano montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Zespołu szkół Gimnazjalnych w Łobzie „Polsko nie jesteś już niewolnicą”. Z kolei uczniowie Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie przygotowali prezentację multimedialną zatytułowaną „Oni walczyli o wolną Rzeczpospolitą”.

W następnych punktach przewidziano wystąpienie byłego ministra Ewarysta Wałigórskiego oraz apel do mieszkańców gmin Powiatu Łobeskiego.

Przed zakończeniem uroczystej sesji wystąpi grupa wokalna Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie. (r)

PRZEWAJANIE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH DO 100 KW.

NAPRAWA I REGENERACJA POMP GŁĘBINOWYCH. PRACE CHŁODNICZE I KLIMATYZACYJNE.

ZAKŁAD ELEKTROMECHANICZNY, NOWOGARD,
UL. BOH. WARSZAWY 32, tel. 601-577-724

OGRODZENIA

- betonowe • metalowe
- bramy • furtki • napędy

Wykonamy ogrodzenie pod klucz



tel./fax 91 39 71 951, kom. 509 233 336

"Jamex", Węgorzynie, ul. Południowa 1

P.H. WĘGLOBUD S.A.

Łobez, ul. Podgórna 24, tel. 609 519 506

Sprzedaż materiałów budowlanych i węgla

Węgiel orzech - 680 zł tona.
Miał - 512 zł tona. Cement - 10,80 zł worek

Gabinet Kosmetyczny

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

JUBILER

skup złota i srebra, naprawa, sprzedaż

NAJMODNIEJSZE WZORY ŚLUBNYCH OBRĄCZEK

grawer gratis!

72 - 310 Płoty ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



Burza o pieniądze dla radnych i sołtysów

(ŁOBEZ). Swoistą burzę o pieniądze rozpętał podczas sesji Rady Miejskiej radny Władysław Tabaka. Apelował, aby 200 zł, które radni przyznali dla wiceprzewodniczących komisji w ramach podwyżki, przeznaczyć na podwyżki dla sołtysów. Nikt jednak nie zwrócił uwagi, że wojna toczyła się o 9,52 zł dla każdego sołtysa.

Zmiany diet i sposobów ich wypłacania nastąpiły na początku września. Wówczas to podjęto uchwałę, zgodnie z którą wprowadzono nowe potrącenia diet miesięcznych. I tak za każdą nieobecność na sesji lub posiedzeniu komisji potrącenie wynosi 20 proc. diety, nie więcej jednak niż 80 proc. łącznie, natomiast w przypadku nieobecności na wszystkich posiedzeniach komisji oraz na sesji w ciągu okresu rozliczeniowego radny nie dostaje pieniędzy. Inaczej było dotychczas, gdy radny mimo nieobecności zarówno na komisjach, jak i sesji otrzymywał połowę diety.

Wówczas też wprowadzono zapis, że podwyżkę w wysokości 50 zł otrzymują wiceprzewodniczący komisji stałych. Są cztery komisje, na ten cel przeznaczono więc 200 zł miesięcznie. Uzasadnieniem do podniesienia diet wiceprzewodniczących było takie, iż to oni w razie nieobecności przewodniczących przejmują obowiązki prowadzenia komisji i pracy komisji. Wcześniej przewodniczący jednej komisji mógł być wiceprzewodniczącym innej komisji. Obecnie może być jedynie zwykłym członkiem.

Przypominamy również, że w ubiegłym roku radny Władysław Tabaka był wiceprzewodniczącym jednej z komisji. Podczas nieobecności przewodniczącego komisji, który przebywał w tym czasie w szpitalu, miał obowiązek przejąć



jego obowiązki. Zrezygnował z funkcji.

Pozostali radni nie otrzymali podwyżek. Obowiązują diety uchwalone jeszcze w poprzedniej kadencji w 2007 roku.

Dajmy to sołtysom

- Chciałbym, aby te 200 zł, które poszły na diety radnych, poszły dla sołtysów. Państwo sołtysi mają rację w tym, co mówią. Będą odchodzić, bo ich się nie szanuje. Po 100 złotych, gdyby każdy sołtys dostał i my mielibyśmy dobrze. Od lutego obiecujemy sołtysom, że będziemy rozmawiali z panami burmistrzami o podniesienie pensji. Czy ktoś z sołtysami na ten temat rozmawiał? Nie rozmawiał. Panie przewodniczący chciałbym, aby ci państwo otrzymali jakieś pieniądze. My sobie podnosimy jako rada, nawet te 50 zł, to jest 200 zł miesięcznie, rocznie 2.400 zł. Niech przewodni-

czący da ze swojej puli, jak nie ma przewodniczącego, prowadzi wiceprzewodniczący, powinna być taka sama wysokość diety – powiedział radny Tabaka.

Radny Władysław Tabaka chciał, aby nie podnosić 50 zł dla wiceprzewodniczących, tylko przeznaczyć je dla sołtysów. Przy czterech wiceprzewodniczących jest to kwota 200 zł miesięcznie, sołtysów jest 21, co oznaczałoby, że radny Tabaka walczył o to, aby każdy sołtys otrzymał podwyżkę w wysokości 9,52 zł miesięcznie. Nawet, gdyby przewodniczący komisji mieli zrzec się diety do wysokości diet zwykłych radnych, to dla sołtysów i tak nie byłoby po 100 zł z tej puli.

Od lutego nie tylko nie rozmawiano z sołtysami na temat podwyższenia im pieniędzy za pracę we wsiach, nikt z radnych takiego wniosku nie złożył podczas sesji – radny W. Tabaka również, a przecież każdy ma do tego prawo.

Więcej kasy

Gdy cała uwaga skupiła się wokół 200 zł dla wiceprzewodniczących, radny Janusz Skrobiński wskazał, że rzeczywiste pieniądze, o których można dyskutować, są z oszczędności wynikających ze zmiany uchwały, czyli niewypłacania pieniędzy za nieobecności podczas sesji i komisji. Od września, odkąd uchwała obowiązuje, do końca roku, tylko z powodu nieobecności dwóch radnych w kasie pozostanie 5.600 zł, czyli 1400 zł miesięcznie. Na sesjach albo komisjach nie zawsze radni uczestniczą. Z tego tytułu zapewne w kasie pozostaną dodatkowe pieniądze. Swoją drogą, radny Władysław Tabaka nie był zbyt częstym gościem na sesjach.

Może warto zaczerpnąć z tego źródła i podzielić pomiędzy sołtysów?

Burmistrz Łobza Ryszarda Sola poinformował, że w projekcie budżetu na rok przyszły proponuje, aby podnieść diety sołtysom o 50 zł. Jeśli radni uznają, że ta kwota jest zbyt niska, mogą zaproponować ze swojej strony wyższą podwyżkę, tradycyjnie jednak będą musieli znaleźć źródło pokrycia, co oznacza, że muszą poszukać 12.600 zł, aby sołtysi otrzymali w sumie po 100 zł podwyżki.

Dla przypomnienia przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzie otrzymuje dietę w wysokości 1.200 zł, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łobzie pobiera dietę w wysokości 800 zł, przewodniczący stałej komisji Rady Miejskiej w Łobzie - 800 zł, zastępca przewodniczącego stałej Komisji Rady Miejskiej w Łobzie - 650 zł, radny - 600 zł.

Sołtysi otrzymują 300 zł diety miesięcznie w formie ryczałtu, z czego potrąca się 10 procent za ich nieobecność podczas komisji lub sesji. MM

- WULKANIZACJA
- OPONY
- FELGI
- HAMULCE
- ZAWIESZENIE
- MECHANIKA
- KLIMATYZACJA
- GEOMETRIA KÓŁ
- AKCESORIA DO KÓŁ
- MALOWANIE
- PRANIE TAPICERKI
- OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**

**TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**

**USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI**

Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Na rozpoczęcie lekcji czekają dwie godziny



(RESKO). Nim rozpoczął się rok szkolny, część radnych dokonała wizytacji placówek oświatowych w gminie. Nie zwróciła jednak uwagi na dojazdy dzieci do szkół i na to, że niektóre muszą czekać niemal dwie godziny na rozpoczęcie lekcji.

Komisja zdrowia polityki społecznej, oświatowej oraz sportu i wypoczynku monitorowała we wrześniu przygotowania szkół i przedszkola do rozpoczęcia roku szkolnego 2012/13. Wnioski z wizytacji przedstawiła podczas sesji Rady Miejskiej w Resku przewodnicząca komisji Renata Kulik.

Szkoła Podstawowa w Resku przejęła majątek przekształconej Szkoły Podstawowej w Łabuniu Wielkim, Szkoły Podstawowej w Łosośnicy. Wszystkim uczniom zlikwidowanych klas IV-VI w Łabuniu Wielkim i w Łosośnicy Szkoła Podstawowa w Resku zapewniła możliwość kontynuowania nauki. W szkole Podstawowej w Starogardzie dokonano napraw wymieniono drzwi do sal lekcyjnych oraz lampy oświetleniowe na parterze szkoły, zaś pomieszczenie po bibliotece miejskiej zostało odnowione i przystosowane na bibliotekopracownię dla klas trzecich. Komisja zawnioskowała o wymianę drzwi metalowych pomiędzy przedsionkiem a dolnym korytarzem szkolnym oraz naprawę schodów wejściowych do szkoły.

Schody wejściowe do Przedzszkoła Miejskiego w Resku wymagają jak najszybszej renowacji. W placówce odnowiono dwie sale lekcyjne, dwie klatki schodowe, hol oraz łazienkę. W zespole szkół prio-

rytetem jest wymiana instalacji elektrycznej w budynku przy ul. Mariana Buczka.

Po tej iście remontowo-budowlanej informacji przewodnicząca oświadczyła, że komisja stwierdza, iż wszystkie placówki oświatowe są przygotowane do nowego roku szkolnego 2012/13.

Radny Adam Nowak zadał pytanie, czy komisja była w Łabuniu Wielkim i czy odnosiła się do zeszlorocznych uwag, a dotyczyły one ogromnej dziury w chodniku tuż przy samej szkole, w której można złamać nogę. Dopytywał też, czy komisja zainteresowała się dojazdami dzieci do Reska. Jak poinformował, dzieci przyjeżdżają do Reska już o 6.45, a lekcje rozpoczynają o 8.30.

- To nie za długi czas oczekiwania na lekcje dla tych maluchów? Uważam, że transport dzieci powinien być bardziej dopasowany pani przewodnicząca. Gdyby dzieci były w szkole o 7.40 to miałyby wystarczająco dużo czasu na to, aby przygotować się do lekcji, one czekają dwie godziny na lekcje. Jest za mało transportu. Popatrzmy na to w ten sposób - dzieci z takich miejscowości jak Komorowo i Stołążek muszą wstać o 5.30, aby ubrać się, zjeść śniadanie. Jeśli dzieci przyjeżdżają do szkoły o 7.15, to dlaczego nie zaczynamy lekcji o 8.00? - pytał radny.

W tym momencie przewodnicząca komisji przyznała, że w Łabuniu ani w Łosośnicy komisja nie była, a informacją o czasie dojazdów i rozpoczęciu lekcji wydawała się być zaskoczona. Obiecała porozmawiać o tym z dyrekcją szkoły. MM

Droga niczyja - problem mieszkańców

(ROŻNOWO, gm. Łobez). Ile razy można apelować o remont drogi i jej odśnieżanie w okresie zimowym bez efektu? Okazuje się, że niezliczoną ilość razy - o czym przekonuje się od wielu lat sołtys Rożnowa.

Rożnowo, choć jest niewielką wsią, podzielone jest wzdłuż i w poprzek. Podział wzdłuż następuje na wysokości nowiutkiej świetlicy wiejskiej, gdzie ruch odbywa się jednym pasem drogi, bowiem drugi może służyć jako wspaniała reklama polskich dróg, a raczej dziur w drogach. Wszyscy, którzy nie chcą stracić zawieszania, omijają dziurę z daleka. Podział w poprzek następuje w okresie zimowym, gdy dochodzi do kwestii odśnieżania. Gmina robi to tylko do przystanku i ani centymetra dalej.

Od lat sołtys stara się uzyskać odpowiedź na pytanie - do kogo ma zwrócić się o remont i odśnieżanie dalszej części drogi, skoro gmina twierdzi, że ta nie należy do niej. Odpowiedzi szukają eksperci w Warszawie, tym samym o tym, kto ma odśnieżać drogę w zimie, zdecydowała sama stolica. Mieszkańcy powinni w sumie być dumni, że ich problem dotarł na najwyższe szczeble. Problem w tym, że nie są, bo dziura w drodze jak była, tak jest, a zima za pasem.

Wszystko rozbija się o to, do kogo należą drogi Skarbu Państwa.

Gmina twierdzi, że do starostwa, a starostwo - że jedynie zarządza swoimi drogami, na które żadnych funduszy nie dostaje i najlepiej, aby gminy takie drogi przejęły. Starostwo z pewnością ich remontować nie będzie, gdy ma do wyboru drogi łączące miasta. Gminy z powiatu łobeskiego część dróg przejęły, biorąc na siebie odpowiedzialność za ich stan. W końcu przy nich mieszkają mieszkańcy danej gminy i do danej gminy płacą podatki.

- Od szeregu lat mówię o drodze w swojej wiosce. I nie ma odzewu. Dzisiaj świetlica jest wybudowana. Tu serdeczne podziękowania w imieniu swoim i mieszkańców, że zabezpieczył teren, że nie ma bezpośredniego wyjścia z terenu świetlicy na drogę, ale jeden pas drogi jest całkiem zniszczony i nie ma chodnika. Bruk jest tak zniszczony, że ruch odbywa się jednym pasem. Tam chodzą matki z dziećmi. Ta droga jest niczyja. Może teraz warto postawić tam znak: przejście dla pieszych. Przepychanki z drogą trwają wiele lat i dalej jest to na sołtysa. Przyjdzie zima, przyjdzie odśnieżać, gmina odśnieży tylko do przystanku, a dalej nie. Mieszkańcy nie idą do burmistrza, tylko do nas. Trwa to już bardzo długo. Chciałbym wiedzieć, czy to jest droga gminna, czy powiatowa i wtedy zastukam do drzwi - powiedział sołtys Rożnowa Waldemar Lisik.

MM

Uchwycony w kadrze



Przesiejmy stu, a może jednego uda nam się tu ulokować

Co ze strefą na Drawskiej?

(ŁOBEZ). Czy w dobie kryzysu, który dotyka firmy w całym kraju, podstrefa ekonomiczna w Łobzie stanie się miejscem, w którym będą one miały szansę na rozwój a mieszkańcy na pracę? Na pytania o prace związane ze strefą odpowiadał burmistrz Łobza Ryszard Sola podczas sesji Rady Powiatu w Łobzie.

14 października ubiegłego roku Rada Miejska podjęła uchwałę zatwierdzającą strefę w Łobzie, 29 listopada uchwała Rady Miejskiej stała się uchwałą prawomocną. Obszar ten jest uznany przez Kostrzyńsko-Słubicką strefę za podstrefę ekonomiczną.

- Wiadomo, że jest to tylko obszar, który wymaga dalszych prac, przede wszystkim uzbrojenia terenu, by ułatwić potencjalnemu inwestorowi wejście na ten teren. W związku z tym w ubiegłym roku złożyłem wniosek do Ministerstwa Gospodarki o dofinansowanie na prace tzw. koncepcyjno-studyjne. Od tego roku prace rozpoczęli projektanci, którzy już kończą projektowanie sieci podziemnych, mówię tu o wszystkich mediach. Zaprojekt-

owane zostały też wszystkie drogi, które przecinają obszar podstrefy, oświetlenie, wjazdy z drogi wojewódzkiej i zjazdu na ulicę powiatową, oczywiście wszystko zgodnie z wymogami. Mam nadzieję, że do końca tego roku uzyskamy pozwolenie na budowę. Na ten cel Ministerstwo Gospodarki dofinansowało nas w wysokości 400 tys. zł w zaokrągleniu – powiedział burmistrz.

Mniej więcej od połowy tego roku gmina rozpoczęła promocję obszaru. Następnym etapem będzie uzbrajanie terenu.

- Posiadając dokumentację, będziemy mogli go sukcesywnie zbroić. Obszar ten będzie mógł też być zbrojony przez inwestora. Zyskujemy też na czasie, ponieważ nie będziemy musieli rozpoczynać całej procedury związanej z uzyskaniem pozwolenia na budowę i wejście w ten obszar w momencie, gdy pojawi się inwestor. W tej chwili jest już niewielkie zainteresowanie terenem, jak też obszarem przy strefie. Do lipca-sierpnia tego roku zainteresowanie było niewielkie, w tej chwili widzę, że zaczyna ono wzrastać. Prowadzone są rozmowy z



dwoma inwestorami niemieckimi i jednym inwestorem polskim. Jeśli rozmowy okażą się pozytywne, dojdzie do podpisania dokumentów, wtedy będę mógł o tym mówić bardziej szczegółowo. Na razie zostały postawione tablice informacyjne przy wjazdach i zjazdach z terenu naszej gminy. Zleciliśmy wykonanie szeregu materiałów promocyj-

nych, katalogów, które w tej chwili są rozdysponowywane w formie papierowej, ale i też w wersji elektronicznej. Mam nadzieję, że mocna kampania promocyjna, która trwać będzie również w przyszłym roku, poskutkuje tym, że - jak ja to mówię - przesiejmy stu, a może jednego uda nam się tu ulokować – dodał burmistrz Łobza Ryszard Sola. MM

Kanalizacja na zatorzu

(ŁOBEZ). Związek Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego w ramach projektu pt. „Ochrona wód zlewni rzeki Drawy i Regi” podpisał umowę z wykonawcą na budowę kanalizacji w Łobzie. Jeszcze w tym roku ma zostać wykonanych 486 m sieci w ul. Podgórnej.

Wykonawcą kanalizacji sanitarnej, deszczowej oraz sieci wodociągowej w ulicach: Strumykowa, Węgorzyńska, Odnoga Węgo-

rzyńska, Łąkowa, w których grawitacyjne kanały ściekowe wraz z odgałęzieniami będą miały 4557,9 m, natomiast kanały tłoczne - 703,9 m, jest firma „CESTAR” Andrzej Cebula, Jerzy Starski Spółka Jawna z Bezrzecza. Firma wykona również pompownię ścieków z zasilaniem energetycznym, sieć wodociągową z odgałęzieniami o długości 3642,1 m, kanalizację deszczową o długości 1800,5 m.

Do przetargu na to zadanie stanęło osiem firm. Firma Cestar zaproponowała najniższą cenę, czyli 4.787.036,69 zł. Najwyższą kwotę z kolei zaproponowała firma z Koszalina, mianowicie 9.526.350 zł.

W Łobzie będzie wykonywane jeszcze jedno zadanie: budowa kanalizacji sanitarnej w ulicach Podgórnej i Segala, sieci deszczowej w ulicach Podgórnej i Magazynowej; sieci wodociągowej w ulicy Magazynowej (plus rondo Węgorzyńska), Waryńskiego - Świętoborzec, ul. Podgórnej (plus odgałęzienie biegnące w kierunku Strumykowej) w Łobzie.

Do realizacji tego zadania również przystąpiło osiem firm i podobnie jak w pierwszym przypadku wygrała firma Cestar, która zaproponowała najniższą kwotę - 2.152.399,26 zł, najwyższą ofertę złożyła firma z Koszalina - 5.166.738 zł.

W tej części będą budowane grawitacyjne kanały ściekowe wraz z odgałęzieniami o łącznej długości 1448,5 m, kanały tłoczne o długości 188,3 m, tłocznia ścieków z zasilaniem energetycznym, przepompownia przydomowa z zasilaniem energetycznym, sieć wodociągowa z odgałęzieniami o długości 4220 m, kanalizacja deszczowa o długości 532,3 m.

Rurociągi kanalizacji sanitarnej przebiegać będą przez tereny nieutwardzone, w poboczach dróg, przez tereny zielone, ogródki przydomowe, w pasach drogowych, torowiska PKP oraz cieków wodnych i rzeki. MM

SKUP SKŁAD OPAŁU
 Łobez ul. Północna 10 (teren GS)
 Jerzy Spurek
 698 676 984
ZŁOMU,
MAKULATURY,
SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

Idealne miejsce
 na wasze wymarzone
wesele
 tel. 506 016 130
 www.centrum-wesela.pl

PROFESJONALNE
USŁUGI W ZAKRESIE
SPRZĄTANIA
 oraz pranie wykładzin,
 dywanów, tapicerki meblowej
 "WIE-CZYSZTE", Barbara Olczak
 Łobez
 Tel. 500 296 881

Oni sobie tutaj bezkarnie grasują...

Motocrossowi chuligani

(ŁOBEZ). Motocrossowcy uprzykrzają życie nie tylko mieszkańcom miasta i leśnikom, ale i użytkownikom dróg, łamiąc przepisy i normy zachowania. Nie zwracają również uwagi na stanowiska chronione.

Motocross może być widowiskowy i przynosić emocje zarówno tym za kierownicą, jak i widzom, pod warunkiem, że właściciele motocykli jeżdżą w wyznaczonym terenie, nie łamią przepisów prawa i nie stwarzają niebezpieczeństwa na drodze. A jak jest w Łobzie?

Podczas sesji Rady Miejskiej w Łobzie mieszkaniec „zatorza” Eugeniusz Szymoniak poinformował komendanta Komendy Powiatowej Policji w Łobzie, że podczas weekendów odbywają się tam wyścigi motocrossowe.

- Czterech panów ulicą Węgorzyńską albo Odnogą Węgorzyńską urządza sobie wyścigi do lasu. Im bliżej górki, tym z większą prędkością jeżdżą. To dla nich samych może skończyć się tragicznie, ale jeszcze gorzej będzie, jeśli znajdą się na drodze dzieci. Prosiłbym o jakiś patrol, ponieważ ci panowie zagrażają zarówno sobie, jak i okolicznym mieszkańcom. Jeżdżą na jednym kole, a w takim wypadku trudno zachować bezpieczeństwo – powiedział łobzianin.

Fakt ten potwierdził przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Chojnacki, który dodał, że podczas weekendów mieszkańcy czują się zwyczajnie zagrożeni przez piratów drogowych, a konkretnie motocrossowców.

Wyjaśnił, że motocrossowcy jeżdżą okapturzeni, motocykle pozbawione są tablic rejestracyjnych, ewentualnie tablice są zakryte.

- Nie jesteśmy w stanie zlokalizować ich pod względem personalnym. Mamy ogromną prośbę, aby od czasu do czasu postawić tam patrol, aby ci młodzi ludzie zachowywali się jak normalni użytkownicy. Jeżdżą ponad 80 km na godzinę, obok mojej posesji są małe dzieci, poniżej piątego roku życia, które w każdej chwili mogą wtargnąć na ulicę i wtedy tragedia jest gotowa. - powiedział.

Swoimi uwagami na temat zachowania motocrossowców podzieliła się również radna Maria Pokomeda. Zwróciła uwagę, że motocrossowców widuje, również podczas weekendów, na drodze do jeziora Miejskiego.

- Mam wrażenie, że oni się gdzieś zbierają, bo ja już widzę z osiem osób i oni są wszyscy zakapturzeni, mają czarne maski, żadnych numerów rejestracyjnych. Widziałam ich już rok temu na leśnej drodze do Rogowa. Oni sobie tutaj bez trosko grasują, bezkarnie. To są typowo crossowe motory – powiedziała radna.

W intencjach można obejrzeć filmiki zamieszczone przez łobeskich motocrossowców, na których widać, jak jeżdżą pomiędzy drzewami w lesie, w poprzek rzek, rozjeżdżają bagniste tereny i leśne ścieżki. Można również obejrzeć tzw. palenie gum na leśnych drogach. Jedno z nagrań pokazuje również jazdę po



asfaltowej drodze, na której poruszają się dwoma pasami ruchu, za to na jednym kole.

Mieszkańcy osiedla Hanki Sawickiej również od dawna alarmują, że miłośnicy motocrossu rozjeżdżają boisko dla dzieci. Kiedyś też urządzano sobie wyścigi między

blokami. Aby zakończyć ten proceder mieszkańcy osiedla postawili betonowe ograniczniki w uliczkach.

Z informacji nadleśnictwa wynika, że część terenów bagiennych jest pod ochroną przyrody. Czy motocrossowcy zwracają na to w ogóle uwagę? MM

Powodów do paniki nie ma

(POWIAT). W ostatnich dniach w szczecińskich szkołach i przedszkolach zanotowano zachorowania na tak zwaną bostonkę, jednak w naszym powiecie nie ma powodów do paniki.

W naszym powiecie doszło do czterech przypadków zachorowań dzieci na bostonkę. Wszystkie maluchy są z rejonu Węgorzyna.

- W ostatnich dwóch tygodniach nie otrzymaliśmy żadnych sygnałów od lekarzy, związanych z zachorowaniem dzieci na tę chorobę. Jest to choroba o łagodnym przebiegu, która samoistnie ustępuje. Oczywiście

ście po zauważeniu pierwszych symptomów należy udać się z dzieckiem do lekarza. Jest zakaźna na tle wirusowym i dotyczy dzieci – powiedział dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Kazimierz Ciecieląg.

Choroba przenosi się przede wszystkim przez dotyk i najczęściej rozpoczyna się gorączką, dochodzą do tego bóle gardła. Następnie na wewnętrznej stronie dłoni, podszwach stóp i błonie śluzowej jamy ustnej pojawiają się pęcherzyki. Bostonka bywa mylona z ospą, mimo iż wysypka nie obejmuje całego ciała. MM

Uwaga oszuści!

Od pewnego czasu do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego docierają wiadomości z terenu całego województwa, o osobach podających się za urzędników i próbujących wyludzać pieniądze.

Osoba lub grupa osób podszywając się pod pracowników Wydziału Rolnictwa i Rybactwa odwiedza lub dzwoni do rolników i oferuje rzekomą pomoc na modernizację gospodarstwa ze środków Urzędu Marszałkowskiego. Osoba taka tłumaczy rolnikom, że teraz Urząd Marszałkowski w zastępstwie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dysponuje środkami finansowymi, które w bardzo

prosty sposób można uzyskać. W gospodarstwie w ciągu jednego dnia ma pojawić się kurier, który dostarczy stosowny wniosek do wypełnienia. Kurierowi należy również wpłacić 250 zł tytułem obsługi wniosku. Padają obietnice, że każdy dostarczony dokument będzie rozpatrzony pozytywnie.

Urzednicy Wydziału Rolnictwa i Rybactwa nie prowadzą tego typu działań. Prosimy wszystkie osoby, do których zgłoszą się oszuści z podobną ofertą, o kontakt z policją. Wszelkie informacje dotyczące działalności Wydziału Rolnictwa i Rybactwa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego można uzyskać pod numerem telefonu 91 44 10 203. (UM)

Pożegnaliśmy Tadeusza Barańskiego



(ŁOBEZ) 1 listopada 2012 roku, po ciężkiej chorobie, zmarł Tadeusz Barański. Odszedł jeden z najbardziej zasłużonych dla życia społecznego i kulturalnego mieszkańców Łobza. Miał 84 lata.

Śp. Tadeusz Barański urodził się 22 października 1928 roku w miejscie Mir. Rodzina Barańskich do 1940 r. mieszkała w miasteczku Iwie, powiat Lida, województwo Nowogródek, na wschodnich kresach Polski.

Jego ojciec, po ataku Sowieci na Polskę, został aresztowany w

grudniu 1939 r. i trafił do Ostaszkowa, gdzie ślad po nim zaginął. Rodzinę w kwietniu 1940 r. wywieziono w okolice Pawłodaru, w Kazachstanie. Matka z trojgiem dzieci wróciła do Polski po 6 latach zesłania. Osiedlili się w Łobzie.

Tadeusz Barański wiele lat pracował w PSS „Społem”, pełnił funkcje radnego, ławnika, przewodniczącego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków, prezesa Koła Związku Inwalidów Wojennych w Łobzie. W 1988 roku wspólnie z kilkoma osobami zakładał łobeskie Koło Związku Sybiraków, był jego pierwszym prezesem i długoletnim wiceprezesem. Należał do Klubu „Pawłodarczyków” i brał udział w jego zjaz-

dach. Odznaczony wieloma medalami za pracę społeczną. Jego działalność dla odrodzenia i kultywowania pamięci o Sybirakach jest nie do przecenienia.

Msza święta i ceremonia pogrzebowa odbyły się w poniedziałek, 5 listopada, o godz. 13., na cmentarzu komunalnym w Łobzie. Przewodniczył jej proboszcz ks. Józef Cyrulik, który powiedział, że Sybiracy są przykładem Polaków niepokonanych, którzy przeżyli dramat zsyłek, a jednocześnie zachowali „ciepło serca”, szczerść i prostotę, co tak go urzekło. Nawiązując do Ewangelii dodał, że człowiek nie żyje wyłącznie dla siebie, ale dla Boga i innych ludzi i tak

właśnie żył Tadeusz Barański.

Zmarłego żegnała rodzina, przyjaciele, Sybiracy, mieszkańcy Łobza. Była delegacja „Pawłodarczyków” z prezesem Klubu Wincentym Dowojno z Poznania i Tadeuszem Szumowskim ze Szczecina. Tadeusz Barański jeszcze w czerwcu 2011 roku uczestniczył w zjeździe Klubu w Rewalu. Żegnały Go poczty sztandarowe: Zespołu Szkół w Łobzie, Związku Sybiraków ze Szczecina i Goleniowa, Koła PSL w Łobzie, Związku Inwalidów Wojennych ze Szczecina. Słowa pożegnalne wygłosili: Zofia Majchrowicz z Koła Związku Sybiraków w Łobzie, Tadeusz Szumowski z Klubu Pawłodarczyków, Iwona Biedulska z Zarządu Okręgowego Związku Sy-

Z najgłębszym smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
wieloletniego Honorowego Prezesa
Koła Sybiraków w Łobzie

Tadeusza Barańskiego

Składamy serdeczne
wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim.

Starosta Powiatu Łobeskiego Ryszard Brodziński
wraz z Zarządem Powiatu
oraz Przewodniczący Rady Powiatowej Marek Kubacki
wraz z Radą Powiatu.

„A myśmy szli i szli dziesiątkowani
przez tajgę, step i płataninę dróg
A myśmy szli i szli niepokonani
aż wolną Polskę raczył wrócić Bóg”

Z głębokim żalem i smutkiem
pożegnaliśmy naszego
Honorowego Prezesa Związku Sybiraków
Koło w Łobzie,
zawsze służącego nam pomocą i radą

Tadeusza Barańskiego

Szczerze wyrazy współczucia
składa Rodzinie
Zarząd Związku Sybiraków Koło w Łobzie



biraków w Szczecinie, Albert Miłaszewski ze Związku Kresowian w Szczecinie, Tadeusz Tomaszewski ze Związku Inwalidów Wojennych w Szczecinie i starosta łobeski Ryszard Brodziński.

- Tadeusz, twoją dewizą było: nie robisz dla siebie, ale dla Związku, dla Sybiraków, a hasłem to w gablocie: Sybirak Sybirakowi bratem. - mówiła pani Zofia Majchrowicz, która wspomniała, że to On wprowadził ją w sprawy Koła Sybiraków w Łobzie. - Byłeś moim przewodnikiem, dzięki Tobie otworzyłam się. Para Tadeusz i Zosia razem załatwiali wszystko. Wszędzie spotykaliśmy się z życzliwością. Nie pójdziesz już ze mną do starosty, burmistrza, komendy Policji, do dyrektorów szkół, na sesję, na spotkanie z młodzieżą, do Klubu Nauczyciela. Nie będziesz uczestni-

czył w naszych Mszach świętych rocznicowych i spotkaniach na cmentarzu pod Krzyżem. Nie weźmiesz udziału w zjeździe Pawłodarczyków. Nie zapytasz znajomych – co słychać? Kochany, nie spotkamy się w naszym biurze. Nie spotkamy Pana z laseczką. Nie przyjdiesz na pogrzeby Sybiraków. Wiele razy żegnałeś odchodzących do Pana. Dziś to my żegnamy Ciebie. Śmierć nie jest karą, ale spotkaniem z Bogiem, który jest samą miłością. Wierzmy, że będziesz czuwał nad swoją rodziną i nad naszym Związkiem. Spoczywaj w pokoju w tej ziemi łobeskiej. - pożegnała Tadeusza Barańskiego, w imieniu nas wszystkich zgromadzonych, pani Zosia.

Pan Tadeusz zawsze BYŁ, organizował, uczestniczył, pisał, rozmawiał, pomagał. Będzie nam go bardzo brakować. **KAR**

Czy Mieczysław Niewidziajło leży na łobeskim cmentarzu?

(ŁOBEZ). W minionym tygodniu jeden z czytelników zwrócił uwagę, że znalazł informację, iż kwatera w Łobzie jest pusta, a grób Mieczysława Niewidziajły znajduje się na cmentarzu w Drawsku Pomorskim.

Wiosną Mieczysław wraz z ojcem Franciszkiem został wcielony do 1 Armii Wojska Polskiego. Urodził się 4 kwietnia 1925 roku w Stryjówce - 7 km od sieniawicowskiego Zbaraża, zginął w Świętoborcu 6 marca 1945 roku, nie dożył swoich 20 urodzin. Jego ojciec Franciszek Niewidziajło, dwa dni później 8 marca 1945 dokonał symbolicznego aktu zaślubin Polski z morzem.

Początkowo Mieczysław Niewidziajło został pochowany w Świętoborcu, następnie staraniem kombatantów – na cmentarz w Łobzie.

Mogiłę Mieczysława każdego roku odwiedza młodzież ze Szkoły Podstawowej w Sławie (która nosi imię Franciszka Niewidziajły) w drodze do Kołobrzegu, by uczestniczyć w obchodach rocznicowych zaślubin Polski z morzem.

Czy rzeczywiście słusznie właśnie tutaj składane są kwiaty i zapalane znicze?

W „Księdze pochowanych żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej” jest informacja, że grób Mieczysława Niewidziajły



znajduje się na cmentarzu w Drawsku Pomorskim. Zarządca cmentarza w Łobzie nie ma żadnych informacji, aby ciało Mieczysława Niewidziajły było ekshumowane i przeniesione do Drawska Pomorskiego. Poza tym w takich wypadkach zostałby automatycznie zlikwidowany pomnik. O sprawdzenie, czy na drawskim cmentarzu znajduje się grób Mieczysława Niewidziajły poprosiliśmy tamtejszego zarządcę. Usłyszeliśmy, że owszem figuruje we wspomnianej księdze, jako pochowany w Drawsku Pomorskim na cmentarzu wojennym, jednak nie ma go w wykazie nazwisk. Oznacza to, że do Księgi wkradł się błąd, a to oznacza, że to w Łobzie pochowany jest ppor. Mieczysław Niewidziajło. **MM**

*Jedna już tylko jest kraina taka,
W której jest trochę szczęścia dla Polaka,
Kraj lat dziecińczych!*

Z głębokim żalem i smutkiem
pożegnaliśmy naszego nieodżałowanego
Przyjaciela
organizatora i pomysłodawcę

Tadeusza Barańskiego

członka Zarządu Związku Sybiraków Klub Pawłodarczyka.

Rodzinie szczerze wyrazy współczucia składają
członkowie Klubu Pawłodarczyka

*„A myśmy szli i szli dziesiątkowani
przez tajgę, step i płataninę dróg
A myśmy szli i szli niepokonani
aż wolną Polskę raczył wrócić Bóg”*

Z głębokim żalem i smutkiem
informujemy o śmierci

Aleksandry Dubickiej-Żurek

z Łobza
bardzo aktywnego członka
Związku Sybiraków Koła w Łobzie
i byłego sekretarza Koła.

Rodzinie szczerze wyrazy współczucia
składa Zarząd Związku Sybiraków Koło w Łobzie

Możemy zrobić coś dobrego

„Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa,
jaką sobie ludzkość wymyśliła.”
Wisława Szymborska

Uczennice Zespołu Szkół w Resku Gimnazjum im. Kazimierza Górskiego miały przyjemność czytania bajek w Przedszkolu im. Kubusia Puchatka w Resku.

Na pierwszych zajęciach w tym roku, we wtorek 30.10.2012 r., uczennice klas drugich: Lucja Łachmanowicz, Anita Lipska, Anna Kusiewicz, Sandra Kasprowiak, Marta Jarosz i Stella Litwin, wzięły udział w ogólnopolskiej akcji „Cała Polska czyta dzieciom”.

Na zaproszenie dyrektor pani Marzeny Knap wraz z p. Elżbietą Kuc, wybrały się do Przedszkola im. Kubusia Puchatka. Czytały dzie-

ciom wiersze J. Brzechwy i J. Tuwima związane tematycznie z jesienią. Dzieci, nawet 4-5-latki, starały się słuchać w skupieniu tekstów, a ich zadowolone miny przysporzyły satysfakcji czytającym. Przedszkolaki z wielką chęcią wypełniały przygotowane dla nich karty pracy i bawiły się w takt muzyki.

Nasz projekt obejmuje kilka spotkań, bo uważamy, że czytanie jest fajne i trzeba je promować. Dziękujemy pani dyrektor i wszystkim paniom opiekunkom za miłe przyjęcie i pomoc w budowaniu radosnej atmosfery zajęć.

Anita Lipska, Zespół Szkół w Resku. Gimnazjum



Lodowiska i toru saneczkowego nie będzie?



LOBEZ. Radna Wiesława Romejko już kilka miesięcy temu apelowała, aby gmina przygotowała tzw. patelnię na Polanie Jana w parku za cmentarzem na lodowisko w okresie zimowym oraz oczyściła z zakrzaceń tor saneczkowy.

Miesiące upłynęły i nic w tej kwestii nie zrobiono. Okazuje się bowiem, że na „patelni” należałoby zrobić oświetlenie oraz wylać beton w formie niewielkiej niecki, aby utrzymywała się tam woda. W obecnym kształcie wylana woda spływałaby z betonu. O tym, że należałoby, każdy wie, pytanie tylko kiedy i czy w ogóle takie prace nastąpią.

Wiadomo jedynie, że w tym roku nic z tego nie będzie, nie wiadomo jak w przyszłości, bowiem w tym kierunku ma zostać powiększo-



ny cmentarz komunalny, granicząc tym samym przez drogę z patelnią.

Trudno stwierdzić więc, czy będzie zgoda na to, aby w sąsiedztwie cmentarza powstało lodowisko. MM

Trzeba posprzątać po edukacji



(LOBEZ) Jeden z czytelników zasygnalizował nam, że za patelnią, na ścieżce edukacyjnej leżą zniszczone tablice. Sprawdziliśmy, rzeczywiście leżą. Wcześniej ścieżkę zachwałała nowa tablica wykonana przez Urząd Miejski. Kilkadziesiąt kroków dalej leżą tablice edukacyjne z szyldem Nadleśnictwa Łobez. Wkopane w ziemię słupy po prostu przegniły. Już czas najwyższy uprzętać to miejsce.



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

USŁUGI

Powiat gryficki

Sala w Pogorzeliczy do wynajęcia na wesela. Możliwość zakwaterowania. Atrakcyjne ceny. Kontakt tel. 502 412 274.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Łobez sprzedam lub zamienię kawalerkę 31 mkw. po remoncie. Cena 65 tys. zł. Tel. 881 296 108

SPRZEDAM MIESZKANIE W WĘGORZYNIE! Pow. 53 mkw., w bloku na II piętrze. 2 pokoje + piwnica. Mieszkanie własnościowe spółdzielcze. Cena: 110 tys. Tel. 663-248-859.

Stacja do wynajęcia w Łobzie, dwa pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 607 129 519.

Powiat drawski

Sprzedam kawalerkę 25 mkw. w Drawsku Pom. ul. Złocieniecka. Cena 75 tys. zł. Tel. 663 768 423.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Sprzedam dom z garażem w Resku, 180 mkw., działka 600 mkw. Cena do negocjacji. Tel. 667 808 758

Powiat gryficki

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635



Bohnhorst InterHANDEL

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

OKAZJA

Podmurówki prefabrykowane /różne rodzaje/

pod siatkę, panele ogrodzeniowe i pergole ogrodowe od 18 zł/mb netto



Z nami urządzisz swój ogród



Betoniarnia Łobez. Plac Spółdzielców 1 73-150 Łobez. tel. 503 559 503 betoniamialobez@interia.pl

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

MK KWADRAT NIERUCHOMOŚCI

500 702 855
500 702 884

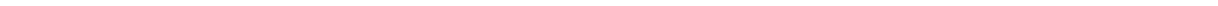
www.mk-kwadrat.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ I WYNAJEM

DOBRA ul. Wojska Polskiego - 2 pokoje, II piętro, pow. 39,3 mkw	- CENA 95.000 zł
ŁOBEZ ul. Browarna - kawalerka, pow. 30 mkw	- CENA 75.000 zł
ŁOBEZ ul. Obrońców Stalingradu, 3 pokoje, pow. 53,37mkw	- CENA 180.000 zł
LESIECIN - 4 pokoje, parter, pow. 74,65 mkw + garaż i piwnica	- CENA 120.000 zł
SMÓLSKO - beczynszowe 3 pokoje, parter, pow. 92,9 mkw + garaż	- CENA 120.000 zł
DOBRA - 3 pokoje, I piętro, pow. 64,5 mkw	- CENA 155.000 zł NOWA CENA
DRAWSKO POMORSKIE - 3 pokoje, I piętro, pow. 46,4 mkw	- CENA 153.000 zł
GRYFICE - 4 pokoje, I piętro, pow. 58,35 mkw	- CENA 172.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, parter, pow. 65,2 mkw	- CENA 45.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, parter, pow. 32,31 mkw	- CENA 70.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 38,63 mkw	- CENA 87.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, I piętro, pow. 64,79 mkw	- CENA 141.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, parter, pow. 42 mkw	- CENA 155.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 3 pokoje, pow. 111 mkw	- CENA 130.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 4 pokoje, II piętro, pow. 68,46 mkw	- CENA 110.000 zł
INSKO - 3 pokoje, I piętro, pow. 57,8 mkw	- CENA 149.000 zł
INSKO - 3 pokoje, I piętro, pow. 70,6 mkw	- CENA 149.000 zł
POŁCZYN ZDRÓJ (okolica) - 2 pokoje, parter, 37,73 mkw	- CENA 62.000 zł
RADOWO MAŁE - 4 pokoje, I piętro, pow. 80 mkw	- CENA 115.000 zł
RESKO (okolica) - 2 pokoje, II piętro, pow. 41,7 mkw	- CENA 55.000 zł
RESKO (okolica) - 3 pokoje, parter, 40 mkw	- CENA 100.000 zł
STARGARD SZCZECIŃSKI - 2 pokoje, parter, pow. 53,06 mkw	- CENA 188.000 zł
STARGARD SZCZECIŃSKI - 4 pokoje, parter, pow. 65,87 mkw	- CENA 204.000 zł
SZCZECIN ZDRÓJE - 2 pokoje, pow. 50 mkw	- CZYNSZ 1.200 zł
WĘGORZYNO - 3 pokoje, II piętro, pow. 43,38mkw	- CENA 105.000 zł
WĘGORZYNO - 3 pokoje, I piętro, pow. 66,9 mkw	- CENA 130.000 zł
WĘGORZYNO - 3 pokoje, parter, pow. 63mkw	- CENA 130.000 zł
WĘGORZYNO - 4 pokoje, II piętro, pow. 74mkw	- CENA 149.000 zł
WĘGORZYNO - 1,2,3 pokoje, standard developerski	- CENA 2800 zł/mkw brutto

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU







POWIATOWE KRYMINAŁKI





**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ**
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl

